

Robert Johnson

O lepszy start dla adwokatury

Palestra 33/4(376), 132-135

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szczególną grupę wśród adwokatów-członków Związku stanowią tak zwani pomocnicy prawni. Są nimi pracownicy gmin zatrudnieni w gminnych biurach pomocy prawnej. Do ich głównych zadań należy udzielanie ubogim bezpłatnej pomocy prawnej. Chociaż pomocnicy prawni są urzędnikami, działają samodzielnie i są niezawisli tak jak adwokaci.

Przeprowadzone przed kilku laty badania wykazały, że połowa pracy adwokata poświęcona jest na pracę poza sądem, a polega ona przede wszystkim na poradnictwie prawnym, przygotowywaniu umów oraz na ugodowym rozwiązywaniu konfliktów prawnych.

Ogólnie biorąc, można stwierdzić, że zawód adwokata jest w Finlandii uznawany za atrakcyjny i wielu młodych prawników marzy o wykonywaniu tego zawodu.

Na wstępie stwierdziłem, że ustawa o adwokatach w 1959 roku nie gwarantuje adwokatom żadnych korzyści poza prawem używania tytułu adwokata. Mimo to znaczenia tej ustawy nie można lekceważyć. Stworzyła ona podstawy do tego, by w stosunkowo krótkim czasie powstała zawodowo sprawna, na wysokim poziomie etycznym i znacząca na międzynarodowej arenie adwokatura. Członkowie jej są odpowiednio przygotowani do udzielania potrzebnej pomocy prawnej i poradnictwa prawnego. Adwokatura w Finlandii cieszy się zaufaniem obywateli, sądownictwa i władz.

Tłumaczyła z języka fińskiego

Alicja Kowalska

2.

ROBERT JOHNSON

O LEPSZY START DLA ADWOKATURY

Robert Johnson, QO (Doradca Królowej — tytuł nadawany wybitnym adwokatom, przyp. *M.S.*), prezes Adwokatury, poddaje w niniejszym artykule* swojej ocenie reformy proponowane dla poprawy sytuacji przyszłych adwokatów.

W zeszłym tygodniu Lord Denning w swojej wypowiedzi wyjaśnił, dlaczego silna, niezależna adwokatura ma podstawowe zna-

* Artykuł ten pod tytułem: Making a better start for the Bar został opublikowany w londyńskim „The Times” z dnia 31.V.1988 r.

czenie dla prawidłowego działania systemu wymiaru sprawiedliwości. Zapewnia ona mianowicie dopływ do niej adwokatów o wysokich kwalifikacjach zawodowych, jakie mogą zaoferować solicitorzy (doradcy prawni) w całym kraju. Źródłem rzeczywistej wartości owych kwalifikacji zawodowych dla systemu prawnego jest codzienna, regularna praktyka adwokacka.

Jest oczywiste, że każdy adwokat musi kiedyś rozpocząć swoją praktykę. Każdy musi udzielić klientowi pierwszych porad, przygotować pisma procesowe, a przede wszystkim wystąpić po raz pierwszy w sprawie przed sądem. Ważnym więc zadaniem korporacji jest przygotowanie początkujących adwokatów do wykonywania praktyki zawodowej możliwie najlepiej.

Obecnie szkolenie przyszłego barristera (adwokata z prawem stawania przed wyższym sądem) składa się z 3 etapów: pierwszego — akademickiego, drugiego — zawodowego i trzeciego — etapu praktycznego, trwającego rok i odbywanego pod opieką patrona. Podczas drugiego półrocza tego trzeciego etapu adwokat ma już prawo stawania w sądzie.

Rada Edukacji Prawnej i adwokatura w ciągu ostatnich 2 lat prowadziły szeroko zakrojone badania nad dwoma ostatnimi etapami. W wyniku tego Rada zamierza wprowadzić na przyszłość nowy program szkolenia, który zmierzałby do kształcenia umiejętności fachowych adwokata istotnych dla praktyki zawodowej. Adwokatura zaś śledziła w tym czasie uważnie etap aplikacji pod opieką patrona z zamiarem ustalenia, czy pozostaje ona najlepszą drogą przenoszenia wiedzy i umiejętności teoretycznych do praktyki. Komisja Królewska d/s Obsługi Prawnej wyraziła pogląd, że dobra aplikacja pod opieką patrona była najprawdopodobniej najlepszą pod tym względem formą godną polecenia do jej stosowania na tym etapie kształcenia aplikanta. Komisja adwokatury, która obecnie zakończyła swoje badanie, sformułowała w związku z tym wniosek, że podstawowa koncepcja tradycyjnej aplikacji pod opieką patrona jest nadal słuszna.

Ale tradycyjny system rozciągnął się w swej formie pozastrukturalnej. Sukces tego systemu w zasadniczej mierze zależał od stosunków między aplikantem a patronem. Dotychczas adwokatura nie usiłowała spreżyżować zakresu szkolenia, jakim aplikant powinien być poddany podczas aplikacji. Brak odpowiedniej struktury szkolenia adwokatura uznała za wadę dotychczasowego systemu, którą trzeba możliwie szybko skorygować.

W rezultacie aplikanci rozpoczynający aplikację pod opieką patrona w końcu tegorocznego kursu organizowanego przez Radę Edukacji Prawnej będą musieli uzyskać na koniec pierwszego półrocza świadectwo od swego patrona, że ukończyli pierwszy etap aplikacji (6 miesięcy) z wynikiem zadowalającym; wtedy Rada Adwokacka wyda aplikantowi odpowiednie świadectwo uprawniające go do wykonywania praktyki zawodowej (*Practising Certificate*).

Na koniec drugiego półrocza aplikacji aplikant będzie musiał uzyskać podobne końcowe świadectwo (*Final Certificate*) uprawniające go do samodzielnego wykonywania praktyki zawodowej jako członka zespołu kancelarii adwokackich.

Wąski zakres praktyki i ewentualne trudności personalne, które były problemem w tradycyjnym dotychczas systemie (aplikant — patron), mogą być rozwiązane przez zachęcanie zespołów kancelarii adwokackich do przyjęcia odpowiedzialności za aplikanta oraz przez specjalnie opracowany system, który by zapewniał możliwość uzyskania przez aplikanta stosunkowo najszerszej wiedzy praktycznej w ramach pracy zespołu. Takie działania w chwili obecnej są, naturalnie, stosowane w większości kancelarii. Jako system do zastosowania będą one zalecane wszystkim kancelariom. Kancelarie wyposażą swoich aplikantów w odpowiedni plan pracy kancelarii. Plan ten określi podstawowe minimum wiedzy praktycznej, jakie aplikant będzie musiał opanować do końca każdego etapu aplikacji. W efekcie system ten powinien dać pewność, że aplikant, kończąc 12-miesięczną aplikację, rzeczywiście dysponować będzie wystarczającymi umiejętnościami do kompetentnego, godnego zaufania wykonywania praktyki adwokackiej.

W Kodeksie aplikacji sformułowane zostaną zasady prawidłowego prowadzenia aplikacji, które to zasady wszyscy patroni i kancelarie przyjmujące aplikantów powinny stosować.

Aplikantom nie wypłaca się wynagrodzenia w żadnej formie. Z punktu widzenia celów rekrutacji do zawodu ma to poważne negatywne konsekwencje, zważywszy wysokość pensji, jakiej żądać mogą dobrzy absolwenci wszędzie poza adwokaturą. Nie ma się więc czemu dziwić, że fakt ten spotyka się z negatywnym odbiorem przez wielu aplikantów. Adwokatura, zdając sobie z tego sprawę, wychodzi naprzeciw potrzebie poprawienia tej sytuacji. Korporacje (*The Inns of Court*) zwiększyły w sposób istotny pomoc finansową — w celu dofinansowania aplikantów etapu zarówno zawodowego jak i praktycznego — do sumy 800 000 funtów szterlingów rocznie. Ostatniej jesieni Rada Edukacji Prawnej i Korporacje przyznały po raz pierwszy łącznie 24 nagrody (za okres 2 lat) na sumę 5 000 funtów szterlingów rocznie.

Nagrody zaś kancelarii adwokackich dla aplikantów wzrosły w ciągu ostatnich 3 lat z 200 000 funtów szterlingów do 600 000 funtów szterlingów w tym roku. Ponadto faktem jest, że zespoły kancelarii prowadzących sprawy karne osiągnęły w drugim półroczu przychody przekraczające 2 500 funtów szterlingów i niektóre z nich oferują ze swej strony gwarancje uzyskania takiego dochodu, że będą one mogły zapewnić aplikantom osiągnięcie dochodu na określonym poziomie.

Sumy te są mimo wszystko niewystarczające do zapewnienia właściwej pomocy finansowej wszystkim tym, którzy pragną rozpocząć aplikację, ale każda w tej mierze próba nakazania obowiązkowego opłacania aplikantów w wolnym zawodzie zwykła

powodować — jak wiadomo — natychmiastową redukcję liczby „etatów” aplikanckich, co nie może być zaakceptowane.

Sytuacja ta miała miejsce szczególnie w zespołach tych kancelarii, które działają korzystając z pomocy finansowej ze źródeł publicznych. W każdym razie adwokatura poddawana jest silnemu naciskowi, aby mobilizować zespoły do ustalenia większej liczby nagród, które dla każdego aplikanta osiągnęłyby poziom 5 000 funtów łącznie ze wszystkich źródeł. Jestem przekonany, że spotka się to ze zrozumieniem i właściwą reakcją.

Sumy te mogą się wydawać niskie w porównaniu z wysokością pierwszych pensji oferowanych przez solycytorów czy innych pracodawców poszukujących absolwentów na wysokim poziomie. Ale adwokatura oferuje jednocześnie to, czego inni nie mogą zaoferować: niezależność i wielką osobistą odpowiedzialność już w młodym wieku.

Tłumaczyła z jęz. angielskiego

adv. Monika Skibińska

INFORMACJE

Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Adwokatów Polskich w Łodzi uprzejmie informuje, że w dniu 23 stycznia 1989 r. Stowarzyszenie jako organizacja ogólnopolska zostało zarejestrowane i wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miasta Łodzi.

Stowarzyszenie Adwokatów Polskich jest kontynuacją b. Stowarzyszenia Adwokatów i Aplikantów zawieszzonego, a następnie rozwiązanego w okresie stanu wojennego.

W dniu 17 lutego br. odbyło się Zebranie Ogólne Stowarzyszenia (Okręgu Łódzkiego), które dokonało wyboru władz pełniących — do czasu zwołania Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia — funkcje Zarządu Krajowego Stowarzyszenia.

Tymczasową siedzibą Stowarzyszenia jest lokal Rady Adwokackiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 63.

Celem reaktywowanego Stowarzyszenia jest:

- a) wszechstronny udział adwokatów i aplikantów adwokackich w życiu publicznym, społecznym oraz w sprawach kultury Narodu,
- b) inspirowanie i podejmowanie działań w ochronie praw i wolności obywateli oraz podejmowanie i popieranie inicjatyw społecznych i prawnych, zgodnych z poczuciem obowiązku obywatelskiego i zawodowego,
- c) podnoszenie znaczenia adwokatury w wymiarze sprawiedliwości i w środowisku prawniczym na zasadach wspólnej odpowie-